

WSPOMNIENIE

7 sierpnia 2008 r. odszedł do wieczności długoletni nauczyciel, wychowawca Zespołu Szkół Chłodniczych i Elektronicznych w Gdyni **mgr inż. Franciszek Bujnowski**, wybitny specjalista z zakresu chłodnictwa i klimatyzacji, szef pracowni chłodniczej, zasłużony dla środowiska chłodników Trójmiasta, nauczyciela przedmiotów zawodowych i przysposobienia obronnego, historia i legenda Chłodnicza.

Oto kilka faktów mniej znanych, szczególnie Jego uczniom i absolwentom z bogatego i barwnego życia tego wyjątkowego nauczyciela i człowieka.

Pan prof. Franciszek Bujnowski urodził się 4.10.1956 roku w Piętkach w województwie warmińsko-mazurskim. Po skończonej szkole podstawowej, maturę uzyskał w technikum w Elku i podjął studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Gdańskiej, uzyskując dyplom mgr inż. mechanika w 1980 roku. Po studiach odbył obowiązkowe w tamtych latach szkolenie wojskowe w Szkole Oficerów Rezerwy, gdzie uzyskał stopień podporucznik. Pierwszą pracę podjął w Zakładach Mięsnych w Elku przy obsłudze chłodzi przemysłowych. Następnie pracował jako

oficer Wojska Polskiego.

W szkole pojawił się 1 grudnia 1991 roku i objął pracownię chłodniczą oraz nauczanie przedmiotów chłodniczych. Od razu też został wychowawcą klasy chłodniczej, która ukończyła szkołę w roku 1995.

Podjął się modernizacji tej pracowni wprowadzając poprzez prace dyplomowe i współpracę z firmami nowoczesne urządzenia chłodnicze i klimatyzacyjne działające z wykorzystaniem elementów elektronicznych. Zastosowanie automatyki i elektroniki w układach chłodniczych było obszarem jego szczególnego zainteresowania, rzec by można jego konikiem.

Na początku lat 2000-nych, kiedy Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku organizowało Wojewódzki Konkurs na Najlepszą Pracę Dyplomową w zawodzie technik mechanik, trzykrotnie z rzędu ze swoimi uczniami wygrywał ten konkurs, później już konkursu nie organizowano. Kilku Jego Uczniów było finalistami szczebla centralnego Olimpiady Wiedzy Technicznej. Ze swoimi uczniami budował bardzo pozytywny wizerunek szkoły w środowisku rodziców i pracodawców.

Publikował w czasopiśmie fachowych, zasiadał w różnych gremiach egzaminacyjnych nadających certyfikaty zawodowe, konsultował wiele projektów na zlecenie firm chłodniczych. Był członkiem komisji egzaminacyjnych Ośrodka Egzaminacyjnego w Politechnice Gdańskiej, egzaminatorem Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Gdańsku egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe w zawodzie technik

mechanik. Aktywnie działał w Krajowym Forum Chłodnictwa, Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, Polskim Zrzeszeniu Inżynierów i Techników Sanitarnych, Stowarzyszeniu Elektryków Polskich, Gdańskim Centrum Szkoleń i Certyfikacji

Spod Jego ręki wyszło 16 roczników specjalistów chłodnictwa i klimatyzacji. Był wymagający, ale jednocześnie sprawiedliwy. Jego metody wychowawcze i język były niejednokrotnie niekonwencjonalne, twarde i po męsku szorstkie, ale zawsze po to, aby Jego wychowankowie byli lepszymi fachowcami, lepszymi ludźmi.

Tworzył ze swoimi uczniami zgraną i nieprzeniknioną dla innych nauczycieli i dyrekcji drużynę. Stał się dla szkoły historią i legendą. Jego anegdoty, powiedzenia, dowcipy, sposoby zachowania krążyły i krążą w opowieściach naszych absolwentów. Był człowiekiem ciekawym, barwnym, interesował się wieloma zagadnieniami i problemami, miał zawsze swoje oryginalne opinie na wiele życiowych spraw.

Za Jego postawę absolwenci płacili Mu przywiązaniem i wdzięcznością. Był zawsze licznie odwiedzany, miał doskonałe kontakty ze swoimi wychowankami.

Jego zaangażowanie i osiągnięcia dydaktyczne zdobyły mu uznanie, stąd też był wielokrotnie nagradzany m. innymi nagrodą Ministra Edukacji Narodowej, Kuratora i dyrektora szkoły.

W ostatnich 5 latach mieszkał z żoną w Górze za Wejherowem, gdzie znalazł swoje miejsce i spokój w życiu. Był człowiekiem spełnionym i szczęśliwym. Miał dwoje dorosłych dzieci, był dziadkiem.

Jego brak, to wielka strata dla szkoły, środowiska ludzi związanych z chłodnictwem na Wybrzeżu, dla nas wszystkich, którzy Go znali, również jako wspaniałego kolegę, kompana wspólnych wypraw, inteligentnego, dowcipnego i skorego do żartów.

Cześć Jego pamięci !

